

Sygn. akt III K 36/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2019r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze Wydział III Karny

w składzie:

przewodniczący: SSO Daniel Strzelecki

ławnicy: Grażyna Krawiec, Marlena Przybylska - Karko

**protokolant: Barbara Zajdel**

przy udziale prokurator Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze: Justyny Trybuchowskiej - Łysik

po rozpoznaniu w dniach 11 lipca 2019r., 18 września 2019r. i 11 października 2019r.

sprawy karnej

**P. S.**

**urodzonego dnia (...) w L.**

**syna K. i A. z domu S.**

**oskarżonego o to, że w dniu 12 sierpnia 2018r. w J. przy ul. (...) woj. (...) na terenie lokalu (...) w miejscu publicznym bez powodu okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego dokonał umyślnego naruszenia czynności narządów ciała A. B. kopiąc go w głowę, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci: wieloodłamowego złamania kości nasady i grzbietu nosa, złamania przyśrodkowej ściany oczodołu lewego, złamania zębów szczęki, rany lewej z uszkodzeniem prostowników palców 2 i 3 – go naruszających tym samym czynności narządów ciała na okres powyżej dni siedmiu,**

**tj. o czyn z art. 157§1 k.k. w zw. z art. 57a§1 k.k.**

I. uznaje oskarżonego P. S. za winnego tego, że w o godzinie 1:15 dnia 12 sierpnia 2018r. w klubie (...) przy ul. (...) w J. działając w zamiarze ewentualnym, a więc przewidując możliwość spowodowania u A. B. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i na to się godząc, kopnął go prawą obutą stopą w twarz, czym spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci wieloodłamowego złamania kości nasady i grzbietu nosa, złamania przyśrodkowej ściany oczodołu lewego, ran ręki lewej z uszkodzeniem prostowników palców 2-go i 3-go oraz całkowitego złamania zęba 21 i złamania zębów 12, 11, 22, 23, 25, 42, 43, które to obrażenia skutkowały powstaniem u niego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pod postacią trwałego, istotnego zeszpecenia,

tj. przestępstwa z art. 156§1 pkt. 2 k.k.

i za to na podstawie art. 156§1 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 60§2 i 6 pkt. 2 k.k. skazuje go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 46§1 k.k. orzeka środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody zobowiązując oskarżonego do zapłaty na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwoty 50.000zł (pięćdziesięciu tysięcy złotych) tytułem

zadośćuczynienia za doznaną przez niego krzywdę, jak i zobowiązując oskarżonego do zapłaty na rzecz oskarżyciela posiłkowego dalszej kwoty 11.285,72zł (jedenastu tysięcy dwustu osiemdziesięciu pięciu złotych oraz siedemdziesięciu dwóch groszy) tytułem naprawienia doznanej przez niego szkody;

III. na podstawie art. 16 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 26 maja 1982r. prawo o adwokaturze oraz na podstawie §11 ust. 1 pkt. 1, ust. 2 pkt. 5 i §17 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 2.184zł tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika;

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, zaś na podstawie art. 2 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych wymierza mu opłatę w wysokości 300zł.

## UZASADNIENIE

W godzinach wieczornych w sobotę 11 sierpnia 2018r. P. S. wraz ze znajomymi, w tym z partnerką K. S., jak i K. M. (1), udał się do dyskoteki (...) w J.. Znajdował się on wówczas pod znacznym wpływem alkoholu, jako że gdy jechał do tego klubu z L., to spożywał wódkę i whisky, a spożywanie alkoholu kontynuował także w trakcie pobytu w dyskotecce.

W tym samym czasie w w/w dyskotecce przebywał też A. B. ze znajomymi, wśród których był jego kolega M. M.. A. B. znajdował się wówczas w stanie znacznego upojenia alkoholowego, bowiem spożywał alkohol od kilku godzin i to zarówno zanim jeszcze przyszedł do tego klubu, jak i już po dotarciu do niego.

Dowód: wyjaśnienia P. S. k. 39, 49-50, 166-167; zeznania A. B. k. 3, 168-169, 181; zeznania M. M. k. 10, 169-170; zeznania K. H. k. 178-179; zeznania K. M. (1) k. 179; zeznania K. S. k. 180; zapis monitoringu wizyjnego z kamer S. D. C. w J. k. 26; dokumentacja fotograficzna ze S. D. C. w J. k. 26;

protokół odtworzenia utrwalonego zapisu z dnia 9 października 2018r. k. 73-74.

A. B. i jego znajomi po wejściu do dyskoteki zajęli łożę, która była zarezerwowana przez K. M. (1) dla niej i jej znajomych, w tym P. S.. Gdy po dotarciu do klubu, co miało miejsce o godz. 23:23, K. M. (1) dostrzegła, że zarezerwowaną przez nią łożę zajmują nieznane jej osoby, to poinformowała o zaistniałej sytuacji barmankę, która podeszła do tej łoży i poprosiła osoby tam przebywające, a będące znajomymi A. B., aby ją opuścili. Osoby te zastosowały się do tego polecenia i opuścili tę łożę zabierając ze sobą znajdujący się na stoliku alkohol.

Jako że w tym czasie A. B. chwilowo nie przebywał w tej łoży, toteż gdy tam wrócił o godz. 1:11:06, to zajął w niej miejsce siadając na kanapie, po czym przystąpił do spożywania znajdującego się na stoliku alkoholu. Był przekonany, że trunek ten został przez niego uprzednio zakupiony i że jego przyjaciele dalej z tej łoży korzystają, a tylko chwilowo się z niej oddalili. W tym czasie w tej samej łoży, lecz na kanapie znajdującej się naprzeciwko kanapy zajmowanej przez A. B., siedział P. S.. Gdy dostrzegł, że siedzący naprzeciwko mężczyzna spożywa nienależący do niego alkohol, to o godzinie 1:15:03 wstał z kanapy, wszedł na stolik stojący między obiema kanapami i prawą obutą nogą kopnął w twarz siedzącego A. B., co spowodowało, że mężczyzna ten stracił przytomność, przewrócił się na prawy jego bok, po czym zsunął się z siedziska i upadł na podłogę.

W wyniku zadanego przez P. S. urazu A. B. doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania kości nasady i grzbietu nosa, złamania przysiódkowej ściany oczodołu lewego, oraz całkowitego złamania zęba 21 i złamania zębów 12, 11, 22, 23, 25, 42, 43. Na skutek zaś upadku na podłogę doznał on ran ręki lewej z uszkodzeniem prostowników palców 2-go i 3-go.

Dowód: częściowo wyjaśnienia P. S. k. 39, 49-50, 166-167; zeznania A. B. k. 3, 168-169, 181; zeznania M. M. k. 10, 169-170; zeznania K. H. k. 178-179; zeznania K. M. (1) k. 179; zeznania K. S. k. 180; dokumentacja medyczna A. B. k. 6-9, 111-112, 131, 134-135, 137, 173-174; dokumentacja fotograficzna A. B. k. 16, 104-108; zapis monitoringu wizyjnego z kamer S. D. C. w J. k. 26; dokumentacja fotograficzna ze S. D. C. w J. k. 26; opinie sądowo – lekarskie biegłego przy Sądzie Okręgowym w Jeleniej Górze z zakresu chirurgii ogólnej lek. med. Z. K. z dnia 30 sierpnia 2018r. i z dnia 10

marca 2019r. k. 27, 123-124; protokół odtworzenia utrwalonego zapisu z dnia 9 października 2018r. k. 73-74; rachunki i faktury za usługi lecznicze k. 109-110; dokumentacja ubezpieczeniowa

k. 114, 116, 184, 186, 188.

Oskarżony P. S. przyznawał się do popełnienia zarzuconego mu przestępstwa zakwalifikowanego według art. 157§1 k.k. w zw. z art. 57a§1 k.k., natomiast kwestionował, jakoby skutki jego zachowania podlegały subsumowaniu pod znamiona typu czynu zabronionego z art. 156§1 pkt. 2 k.k.

P. S. wyjaśnił, że w dniu 12 sierpnia 2018r. przebywał w klubie (...), gdzie wraz ze swoimi znajomymi świętowali urodziny koleżanki K. M. (1). Do klubu on i jego znajomi jechali kilkoma samochodami i już w trakcie podróży spożywał alkohol w postaci wódki i whisky. Gdy już dotarł do dyskoteki, to siedział w łoży, która została wcześniej zarezerwowana, a w pewnym momencie w tej łoży usiadł nieznany mu mężczyzna i przystąpił do spożywania alkoholu znajdującego się na stoliku, który nie został przez niego kupiony. Zdenerwował się wówczas, a że znajdował się pod wpływem alkoholu, a dodatkowo pokłócił się ze znajomymi, to kopnął siedzącego naprzeciwko mężczyznę jeden raz w głowę, zastrzegając zarazem, że zamierzał zadać kopnięcie w jego korpus. Wskazał też P. S., że po kopnięty mężczyzna upadł po tym urazie na podłogę.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy stwierdzić należało, że wyjaśnienia P. S. zasługiwały w przeważającej mierze na walor wiarygodności. Oskarżony spójnie bowiem wskazał, że w czasie tragicznego zdarzenia z udziałem pokrzywdzonego przebywał w (...) klubie tanecznym S. i że znajdował się wówczas pod istotnym wpływem alkoholu. Nie nasuwały też zastrzeżeń wyjaśnienia P. S., gdy wywodził, że był wówczas zdenerwowany z powodu nieporozumienia, do którego doszło pomiędzy nim a jego znajomymi, a jego zdenerwowanie pogłębiło się, gdy dostrzegł, że A. B. spożył alkohol, który nie został przez niego kupiony.

O wiarygodności tych wyjaśnień P. S. świadczyły dobitnie spójne zeznania A. B.. Jakkolwiek świadek nie zapamiętał okoliczności zdarzenia, bowiem, jak wskazał, najprawdopodobniej stracił wówczas przytomność. Niemniej jednak wskazał, że do zajścia, w wyniku którego doznał poważnych obrażeń twarzoczaszki i dłoni doszło, gdy około godz. 1:00 dnia 12 sierpnia 2018r. przebywał ze znajomymi w dyskotecę S..

Również dowody nieosobowe potwierdzały wiarygodność wyjaśnień P. S. i zeznań A. B.. Kluczowym dowodem obrazującym przestępczą aktywność oskarżonego przedsięwziętą wobec pokrzywdzonego, był zapis zarejestrowany przez zainstalowaną w dyskotecę S. kamerę monitoringu wizyjnego oznaczoną jako (...) 1, która obejmowała zasięgiem zarówno salę taneczną, jak i łoże znajdujące się na obrzeżach tej sali. Analiza tego nagrania pozwalała jednoznacznie stwierdzić, że wiarygodne były wyjaśnienia P. S. i zeznania A. B., a wskazujące na to, że ten pierwszy zaatakował drugiego z nich. Rzecz bowiem w tym, że na zapisie wideo zarejestrowanym przez tę kamerę uwidoczniło się, iż o godz. 1:11:06 dnia 12 sierpnia 2018r. A. B. po przejściu przez salę taneczną doszedł do łoży i usiadł na kanapie znajdującej się po jej prawej stronie. O godzinie 1:15:03 utrwalono zaś sytuację, jak oskarżony dynamicznie podniósł się z kanapy znajdującej się po przeciwnej stronie tej łoży, wszedł na znajdujący się między obiema kanapami stolik i zadał prawą obutą stopą silne kopnięcie w twarz siedzącemu w dalszym ciągu pokrzywdzonemu, co spowodowało, że upadł on na tę kanapę na prawy jego bok, a następnie osunął się na podłogę.

Pełne, jasne i wewnętrznie niesprzeczne były ponadto datowane na 30 sierpnia 2018r. i 10 marca 2019r. opinie sądowo – lekarskie biegłego przy Sądzie Okręgowym w Jeleniej Górze z zakresu chirurgii ogólnej lek. med. Z. K.. Biegły sporządzając pierwszą chronologicznie opinię dysponował wyłącznie szczątkową dokumentacją medyczną pokrzywdzonego w postaci karty informacyjnej Wojewódzkiego Centrum (...) w J. z dnia 16 sierpnia 2018r., a więc dokumentem wytworzonym w początkowym okresie jego leczenia, bowiem bezpośrednio po zakończeniu jego hospitalizacji, która miała miejsce w dniach 12 – 16 sierpnia 2018r. Wydając zaś opinię z dnia 10 marca 2019r. Z. K. przeprowadził z A. B. wywiad medyczny, a ponadto dysponował dokumentacją stomatologiczną, w której szczegółowo opisano spowodowane przez P. S. uszkodzenia w zakresie uzębienia pokrzywdzonego. Te okoliczności, które wszakże zostały przez biegłego wyeksponowane w końcowym fragmencie tejże opinii, uzasadniały przyjęcie, że pomiędzy oboma tymi dowodami zachodziła pozorna tylko sprzeczność. Zważywszy bowiem na to, że każda z tych opinii została

sporządzona przez Z. K. po przeprowadzonej przez niego rzetelnej analizie dokumentacji medycznej A. B., która była mu w różnym zakresie udostępniana w czasie każdego opiniowania, to jako oczywisty jawił się fakt, że różnice we wnioskach obu opinii nie mogły budzić wątpliwości.

Należało też nadmienić, że zgromadzona dokumentacja medyczna i fotograficzna pozwalała stwierdzić, z jednej strony, że biegły Z. K. należycie do niej się odniósł podczas opiniowania. Z drugiej jednak strony dawała ona sądowi możliwość sformułowania oceny, czy obrażenia w obrębie twarzy pokrzywdzonego były istotne. O ile bowiem wyłączną domeną biegłego było rozstrzygnięcie zagadnienia medycznego, czy owe obrażenia charakteryzowały się trwałością, to zagadnienie istotności zeszpecenia było oceną z zakresu estetyki i należało do kompetencji sądu. Rzecz bowiem w tym, że określenie istotności obrażenia ciała nie ma medycznego zakotwiczenia, a więc dokonanie tej oceny powinno znajdować oparcie w kryteriach estetycznych, a zatem dostępnych każdemu człowiekowi. Przy ocenie istotności określonego obrażenia ciała winno się bowiem uwzględniać funkcjonujące w danej społeczności oceny związane z estetyką wyglądu człowieka, nie zaś uwarunkowania medyczne, wszak te ostatnie nie traktują o estetyce – A. Barczak-Oplustil, G. Bogdan, Z. Ćwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzynkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k., Zakamycze, 2006, wyd. II, teza 30 do art. 156 k.k.

Z. K. w drugiej chronologicznie opinii sformułował stosowną i wchodzącą w zakres jego kompetencji ocenę medyczną. Całkowicie zatem zasadnie biegły w tym dowodzie podniósł, że po osobistym zbadaniu pokrzywdzonego i zapoznaniu się z jego obrażeniami ciała w zakresie uszkodzenia zębów, które dodatkowo zostały szczegółowo opisane przez lekarza dentystę w karcie badania stomatologicznego wydanej w dniu 10 grudnia 2018r., jego obrażenia należało zakwalifikować jako trwałe zeszpecenie twarzy. Nie nasuwało przecież zastrzeżeń spostrzeżenie Z. K., gdy wskazał, że sam plan leczenia stomatologicznego A. B. pozwalał na stwierdzenie analizowanej cechy. To spostrzeżenie biegłego było całkowicie zasadne także dlatego, że zęby pokrzywdzonego zostały bezpowrotnie uszkodzone, bowiem ząb 21 został całkowicie złamany (wybity) i z tego powodu nadawał się do natychmiastowej implantacji, zaś jego zęby 12, 11, 22, 23, 25, 42 i 43 zostały złamane na wysokości jego dziąseł. To zaś oznaczało, że przywrócenie estetycznego wyglądu uzębienia A. B., a więc także jego twarzy, było możliwe tylko przez wdrożenie skomplikowanych zabiegów stomatologicznych, a mianowicie przez wykonanie implantu zęba 21, korony cyrkonowej zębów 12, 11, 22, jak i rekonstrukcji kompozytowej zębów 23, 25, 42, 43.

Oceniając zaś istotność uszkodzenia uzębienia A. B. należało przede wszystkim wskazać, że twarz człowieka w najwyższym stopniu wyróżnia go spośród innych ludzi i na tej części jego ciała koncentruje się największa uwaga otoczenia. Zważywszy zatem na to, że uzębieniu człowieka kulturowo przydaje się szczególną wagę przy ocenie estetyki jego wyglądu, toteż nie nasuwało zastrzeżeń stwierdzenie, że tak poważne uszkodzenia zębów doznane przez pokrzywdzonego, istotnie go zeszpeciły. Wszak dokumentacja fotograficzna załączona do akt, a przedstawiająca wygląd twarzy A. B. przed zdarzeniem poddanym ocenie w niniejszym procesie, jak i ta obrazująca wygląd tej części jego ciała po popełnieniu przez P. S. przestępstwa, aż nad wyraz dobitnie pozwalała przyjąć, że zmiana estetyczna spowodowana utratą 8 zębów drastycznie wpłynęła na estetykę wyglądu twarzy pokrzywdzonego. A. B. doznał przecież uszkodzenia zębów znajdujących się w przedniej, a więc najbardziej eksponowanej, części jego szczęki, co dotyczyło zębów 12, 11, 21 i 22. Co więcej, również w obrębie jego żuchwy uszkodzone zostały zęby znajdujące się w przedniej jej części, a mianowicie zęby 42 i 43.

Nie mogły natomiast zostać uznane za wiarygodne złożone na etapie postępowania jurysdykcyjnego wyjaśnienia P. S., gdy przekonywał, że w czasie pobytu w klubie tanecznym zdenerwował się też dlatego, że bezpośrednio po tym, jak on i jego partnerka K. S. weszli do dyskoteki, to A. B. zaczął z nią konwersować. Gdyby nawet taka sytuacja miała faktycznie miejsce, to zauważenia wymagało, że P. S., K. S. i K. M. (1) jednoznacznie wskazali, że mężczyzna, który wówczas zagadnął partnerkę oskarżonego, zachowywał się kulturalnie i po zwróceniu mu uwagi na to, że przyszła ona do dyskoteki z partnerem, odszedł od rozmówczyni. Niemniej jednak na nagraniu zarejestrowanym przez kamerę monitoringu wizyjnego obejmującej wejście do dyskoteki uwidocznił moment przybycia do tego lokalu o godz. 23:23 m.in. oskarżonego i jego partnerki. Z całą stanowczością można było zatem stwierdzić, że A. B. nie przebywał wówczas w tym korytarzu. To zaś oznaczało, że skoro oskarżony w toku jego dwóch pierwszych chronologicznie

przesłuchań przeprowadzonych w toku postępowania przygotowawczego na tę okoliczność się nie powoływał, a uczynił to dopiero na rozprawie, to analizowane zdarzenie nie miało miejsca, zaś jego wypowiedź traktująca o tej kwestii miała w jego zamyśle wpłynąć na złagodzenie społecznej szkodliwości przypisanego mu przestępstwa.

Nie miały natomiast istotnego znaczenia dla oceny sprawstwa i zawinienia P. S. zeznania M. M., K. H., K. M. (2) i K. S.. Żaden z tych świadków nie obserwował bowiem okoliczności poddanego osądowi zdarzenia. Potwierdzili oni natomiast, że oskarżony i pokrzywdzony w nocy z 11 na 12 sierpnia 2019r. przebywali w dyskotecie S. w J., która to okoliczność nie była przez żadnego uczestnika postępowania kwestionowana.

Mając na uwadze poczynione ustalenia sąd uznał, że P. S. realizując ustawowe znamiona przypisanego mu czynu zabronionego działał z zamiarem ewentualnym. Oskarżony w przypływie bowiem złości, która kumulowała się w nim na skutek nieporozumienia, które wystąpiło między nim i znajomymi podczas ich pobytu w dyskotecie, jak i znajdując się pod odhamowującym wpływem alkoholu, zmierzał do tego, aby tę swoją frustrację wyładować. Ujście dla tych emocji znalazł atakując pokrzywdzonego, który będąc przeświadczony, że usiadł przy stoliku zajmowanym w dalszym ciągu przez niego i jego znajomych, napił się alkoholu, który wbrew jego przekonaniu, nie został przez niego zakupiony. Zasadniczo zatem motywacja P. S. ogniskowała się na tym, aby dać upust złości, ale też, aby dać nauczkę A. B. za to, że przystąpił do spożywania nienależącego do niego alkoholu. Jako jednak że oskarżony był osobą dojrzałą i należycie prezentującą własne spostrzeżenia, a przy tym był roslym mężczyzną, który dodatkowo trenował sztuki walki, to z pewnością przewidywał możliwość spowodowania u pokrzywdzonego w okolicznościach, które faktycznie zaistniały, poważnych obrażeń. Wszak obutą stopą zadał mu silne kopnięcie w jego twarz, czyniąc co dodatkowo z zaskoczenia i korzystając z tego, że pokrzywdzony nie podejmował żadnej obrony. Uraz został przez P. S. zadany z tak dużą siłą, że A. B. został przewrócony z pozycji siedzącej na prawy jego bok i utraciwszy przytomność upadł finalnie na podłogę. Fakt zatem, że kopnięcie zostało zadane w jego twarz, a więc w miejsce, gdzie mieszczą się nierzalicznie przyżyciowo organy człowieka, zaś wygląd twarzy człowieka istotnie wpływa na estetykę jego prezencji, przesądzał o tym, że P. S. przewidywał możliwość spowodowania u A. B. obrażeń, które trwale i istotnie go zeszpecą. To zaś oznaczało, że w czasie realizowania znamion przedmiotowych przypisanego oskarżonemu przestępstwa towarzyszyła mu obojętność co do tego, czy spowoduje u pokrzywdzonego obrażenia ciała trwale i istotnie go szpecące. Sfera woluntatywna P. S. odnosząca się do analizowanego zagadnienia nie zmierzała wówczas w żadnym kierunku, a tym samym była obojętna na ten wyobrażony fragment rzeczywistości - W. Wolter, Nauka o przestępstwie, Warszawa 1973, s. 51 - 52, 55.

Przystępując do subsumowania zachowania P. S. pod przepisy prawa karnego materialnego zauważenia wymagało, że zmierzał on poddaną osądowi aktywnością do realizacji znamion ustawowych zbrodni spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu A. B. w postaci trwałego i istotnego zeszpecenia jego twarzy. Oskarżony towarzyszące mu zamierzenie zrealizował, czym wyczerpał znamiona ustawowe typu czynu zabronionego statuowanego w art. 156§1 pkt. 2 k.k.

Wymierzając P. S. karę za przypisane mu przestępstwo uwzględniono jako okoliczność obciążającą bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości tego czynu, będący wypadkową sposobu działania oskarżonego oraz okoliczności i warunków, w jakich jego działanie miało miejsce.

Należało bowiem przypomnieć, że wprawdzie zachowanie P. S. znamionowało się umyślnością w postaci zamiaru wynikowego. Niemniej jednak nie mogło ujść uwadze sądu to, że jego strona podmiotowa ukształtowała się w sposób nagły. Chociaż zatem oskarżony w odniesieniu do przypisanego mu inkryminowanego zachowania nie działał w sposób szczególnie przemyślany, tym niemniej jego postawa w krytycznym czasie świadczyła o tym, że nie potrafił w najmniejszym stopniu kontrolować narastającej w nim agresji.

Co więcej, P. S. podjął inkryminowaną aktywność wobec osoby mu nieznanej, która nie przejawiała żadnej agresji, a nawet nie zachowywała się prowokacyjnie. Analiza nagrania, na którym zarejestrowano całe poddane osądowi zdarzenie, dowodziła wszak, że pokrzywdzony siedząc przed zejściem od kilku zaledwie minut w łóży, obserwował tylko tańczące nieopodal osoby i w ogóle nie nawiązywał z oskarżonym kontaktu.

Dodać też należało, że P. S. zaatakował A. B. z zaskoczenia, bez jakiegokolwiek uprzedzenia i w sytuacji, gdy ten był całkowicie bezbronny. Co więcej, chociaż po zadaniu mu kopnięcia pokrzywdzony stracił przytomność i leżał bezwładnie na podłodze, to oskarżony nie podjął żadnej aktywności, aby udzielić mu pomocy. Przypadkowa bowiem osoba poinformowała obsługę dyskoteki o leżącym na podłodze w łóżku mężczyźnie, co spowodowało, że o godz. 1:18 do pokrzywdzonego podeszli dwaj ochroniarze, którzy zaprowadzili go do toalety.

Przypomnieć w tym miejscu należało, że P. S. posiadał umiejętności w zakresie technik walki. Analiza zapisu wideo obrazującego jego atak na pokrzywdzonego jednoznacznie świadczyła o tym, że w krytycznym czasie wykorzystał nabyte umiejętności sportowe do spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu zaatakowanego mężczyzny.

Obciążała P. S. również okoliczność, że przestępczą aktywność podjął znajdując się pod wpływem alkoholu, chociaż doskonale uświadamiał sobie, że substancja ta działała odhamowująco.

Łagodząco na ocenę społecznej szkodliwości przypisanego P. S. czynu zabronionego wpływało natomiast to, że w toku postępowania zasadniczo przyznawał się do popełnienia zarzuconego mu przestępstwa. Co więcej, oskarżony składał w przeważającym zakresie spójne wyjaśnienia i wyrażał skruchę za spowodowane skutki. Zdaniem sądu nie była to jedynie deklaracja blankietowa P. S., a rzeczywista, co wynikało zapewne z tego, że po czasie z refleksją spojrzął na swoje przestępcze zachowanie dostrzegając, jak drastyczny i nieodwracalny skutek spowodował.

Zdaniem sądu orzeczona wobec P. S. kara pozbawienia wolności z nadzwyczajnym jej złagodzeniem w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności, stanowić będzie dla niego dolegliwość współmierną do stopnia jego zawinienia spełniając swoje zadania tak wobec oskarżonego, jak i w zakresie społecznego oddziaływania sankcji. W ocenie sądu sankcja ta we właściwy sposób uwzględniała występujące w sprawie okoliczności obciążające oraz łagodzące, przy zdecydowanej jednak przewadze tych pierwszych. Orzeczona kara powinna uzmysłowić oskarżonemu nieopłacalność łamania prawa i stanowić dla niego przestrożę na przyszłość. Realizując zadania w zakresie prewencji generalnej, wymierzona oskarżonemu sankcja powinna natomiast doprowadzić każdego do przeświadczenia, że osoba dopuszczająca się przestępstwa podlega nieuchronnej odpowiedzialności karnej.

Sąd uznał zatem, że najniższa kara przewidziana za przypisaną P. S. zbrodnię byłaby niewspółmiernie surowa względem społecznej szkodliwości przypisanego mu przestępstwa. Mając na względzie fakt, że niekaralność stanowi normę i nie wpływa łagodząco na zakres odpowiedzialności karnej. Zauważenia jednak wymagało to, że oskarżony nie tylko nie był uprzednio karany, lecz prowadził ustabilizowane życie. Zachowanie stanowiące przedmiot osądu w niniejszym procesie potraktować zatem należało jako zdarzenie dla niego niecharakterystyczne i incydentalne.

Omówione już cele o charakterze prewencyjnym spełni orzeczony wobec P. S. na podstawie art. 46§1 k.k. środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody, którym zobowiązano go do zapłaty na rzecz A. B. kwoty 50.000zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez niego krzywdę, jak i dalszej kwoty 11.285,72zł tytułem naprawienia doznanej przez niego szkody. Wskazano już bowiem, jak znacznych obrażeń ciała pokrzywdzony doznał w wyniku przestępczego zachowania oskarżonego. Neurologiczne skutki tych obrażeń w dalszym ciągu odczuwa w postaci przewlekłych dolegliwości bólowych karku i zawrotów głowy, a jego leczenie stomatologiczne było skomplikowane i bolesne. Co więcej, leczenie to było dodatkowo długotrwałe, bowiem zakończyło się dopiero w kwietniu 2019r. i będzie dodatkowo podlegało systematycznemu kontrolowaniu. Orzekając zaś o zwrocie wydatków poniesionych przez A. B. kosztów leczenia obrażeń ciała doznanych w wyniku popełnionego na jego szkodę przez P. S. przestępstwa, uwzględniono to, że z tytułu ubezpieczeń uzyskał on łącznie niemal 1.500euro. Równowartość w walucie polskiej tej sumy odjęto zatem od kwoty, którą pokrzywdzony poniósł lecząc się.

Na podstawie art. 16 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 26 maja 1982r. prawo o adwokaturze oraz na podstawie §11 ust. 1 pkt. 1, ust. 2 pkt. 5 i §17 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackiej na rzecz A. B. zasądzono kwotę 2.184zł tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika w osobie adw. K. K..

Sąd nie doszukał się uzasadnionych podstaw do zwolnienia P. S. od ponoszenia kosztów niniejszego postępowania. Z pomocy Skarbu Państwa przy realizowaniu uprawnień podmiotowych w postępowaniach przed organami wymiaru sprawiedliwości korzystać powinny bowiem wyłącznie osoby, których status majątkowy uniemożliwiał uczestniczenie w procesie bez uszczerbku dla podstawowych ich interesów. Tymczasem oskarżony ten znajdował się w wieku produkcyjnym, wykonywał stałe zatrudnienie. To zaś oznaczało, że P. S. powinien bezwzględnie kontynuować wykonywanie pracy zarobkowej, a uzyskiwane dochody przeznaczyć na spłacenie kosztów procesu, które sprokurował popełniając przypisane mu przestępstwo. W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 627 k.p.k. zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, zaś na podstawie art. 2 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych wymierzono temu oskarżonemu opłatę w wysokości 300zł.